BIULETYN ZWIĄZKU POLSKICH INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW

Nr 18 i 19 MAJ—CZERWIEC 1938 R.

ADRES REDAKCJI: WARSZAWA, KSIĄŻĘCA 6 m. 11. TEL. 7-17-17

Na prawach rękopisu

TREŚĆ:

Wszyscy inżynierowie elektrycy powinni być członkami Z. P. I. E. jako jedynej ich reprezentacji w N. O. I.

Koledzy! Ułatwiajcie pracę Zarządowi Związku, płaćcie regularnie składki, zawiadamiajcie o każdorazowej zmianie adresu.

O UPRAWNIENIACH INŻYNIERA.

Inż. W. Kowalski, Z. P. I. E.

O uprawnieniach inżyniera należy powiedzieć, że w obecnej chwili one nie istnieją. Poza Ustawą Budowlaną i niektórymi przepisami Urzędu Górniczego żadne oficjalne wypowiedzenie czynników rządowych, naukowych, czy społecznych nie wyrażają żadnej tendencji do uznania inżyniera za uprawnionego do określonych czynności.

Słowo „Inżynier" jest tytułem naukowym jak magister praw czy doktór medycyny. Dobrze, że tytuł naukowy nadawany jest po ukończeniu studiów akademickich. Pozwala to społeczeństwu zorientować się, kto posiada i jakie posiada wykształcenie, przygotowanie myślowe do właściwej pracy umysłowej. Zależnie od rodzaju wykształcenia tytuł naukowy mniej lub więcej dokładnie wskazuje na przygotowanie do pracy zawodowej. Tak na przykład, sam tytuł magistra praw nie upoważnia do objęcia stanowiska adwokata czy sędziego, ale posiadanie jego jest koniecznym warunkiem do ubiegania się o odnośną aplikanturę. Uzyskanie tytułu doktora medycyny pozwala na natychmiastowe rozpoczęcie praktyki lekarskiej. Podobnie jest z tytułem inżyniera architekta.

Przywiązanie fachowych uprawnień do tytułu naukowego chroni społeczeństwo przed wykonywaniem odpowiedzialnych prac wadliwie, ze szkodą dla społeczeństwa. Uprawnienia zawodowe nie są żadnymi przywilejami. Łącznie z nadaniem uprawnień społeczeństwo nakłada na uprawnionego specjalne obowiązki, co zgodne jest zarówno z etyką, jak i interesem publicznym. Zasada udzielania uprawnień zawodowych na podstawie określonych warunków, a w szczególności wykształcenia nie może być kwestionowana, natomiast dyskusji podlegać może system udzielania uprawnień.

W niniejszym artykule, odnośnie uprawnień inżyniera, nie obchodzi nas i nie może obchodzić system udzielania uprawnień, gdyż dla olbrzymiej większości inżynierów te uprawnienia nie istnieją. Należy zająć się kwestią zasadniczą: dlaczego stan inżynierski nie posiada żadnego systemu udzielania uprawnień zawodowych. Jest to zjawisko niepożądane i bardzo dziwne, że odpowiedzialnością za ważne gospodarczo dziedziny produkcji przemysłowej może być obarczony nie fa-

chowiec. Przyczyn takiego stanu rzeczy szukać należy nie tylko w zróżniczkowaniu fachów inżynierskich. Brak fachowców w pewnych gałęziach techniki zmuszał często przedsiębiorstwa państwowe i prywatne do angażowania nie inżynierów na bardzo odpowiedzialne stanowiska. Obecnie wyższe uczelnie techniczne w Polsce kształcą inżynierów tak różnorodnych fachów, że znikła właściwa przyczyna, dla której zastępowano inżynierów fachowcami o średnim lub niższym wykształceniu technicznym.

Stan inżynierski w Polsce znajduje się obecnie w takim położeniu, że na ogół nie pełni obowiązków, których waga i znaczenie usprawiedliwić mogłyby koszty, wyłożone przez Państwo na kształcenie inżynierów w szkołach akademickich.

Ściśle biorąc inżynier jest uprawniony do podjęcia się każdej pracy w swoim fachu. Należy przypuszczać, że tak jest, gdyż żadna Ustawa tego mu nie wzbrania, a więc uprawnienie posiada. Z drugiej strony nie ma naprzykład Ustawy wzbraniającej, choćby ze względów bezpieczeństwa publicznego, kierownictwa zakładem elektrycznym przez osobę nie fachową. Jak widać, cechą uprawnień zawodowych winna być pewna wyłączność, jak to zresztą widać w przykładzie lekarzy; obowiązku leczenia może się podejmować tylko lekarz dyplomowany.

Ustalenie uprawnień, przysługujących wyłącznie inżynierom, rozwiązać może kwestię odpowiedzialności za pracę techniczną tylko połowicznie, gdyż kompetencje technologów, techników i majstrów będą w dalszym ciągu nieokreślone. Wielka liczba wykwalifikowanych pracowników nie będzie wówczas dostatecznie wykorzystana dla gospodarstwa narodowego, a poczucie niepewności sytuacji prawnej może być źródłem różnych konfliktów. Uprawnienia cechowe obejmują zaledwie cząstkę zagadnienia.

Propozycje uprawnień dla zawodów technicznych powinny być dyskutowane przez władze państwowe, przedstawicieli danego zawodu, oraz ugrupowania społeczne i gospodarcze, zainteresowane w tych uprawnieniach. Inicjatywa uprawnień w ogóle, a inżynierskich w szczególności, powinna wyjść ze strony inżynierów, jako najbardziej kompetentnych.

Zestawiając myśli powyższe, wypowiedziane w skrócie telegraficznym, proponuję ustalenie zasad, na których można oprzeć ustalenie uprawnień świata inżynierskiego:

1) Uprawnienia inżyniera mogą być określone szczegółowo dla danego fachu, np. elektryka tylko łącznie z ustaleniem ram uprawnień dla całego świata technicznego.

2) Uprawnienie zawodowe może uzyskać jednostka o odpowiednich kwalifikacjach moralnych, posiadająca określone wykształcenie (np. tytuł inżyniera), w pewnych zaś okolicznościach — odbytą przepisowo praktykę.

3) Zwierzchnikiem pracownika danego fachu może być jedynie pracownik tegoż samego fachu o takich samych lub wyższych uprawnieniach.

4) Uprawnienia wyższego szczebla obejmują automatycznie uprawnienia szczebla niższego tegoż samego fachu.

5) Osiągnięcie uprawnień wyższych od już posiadanych może nastąpić pod pewnymi warunkami między innymi przez wykazanie się z osiągnięcia wyższego stopnia wykształcenia.

Propozycje powyższe uważam za wstęp do dyskusji. Po ustaleniu zasad ogólnych i projektu ramowego uprawnień należałoby dopiero według mnie przystąpić do opracowania projektu szczegółowych uprawnień inżynierów elektryków. Oczywiście możliwa jest do pomyślenia i droga w kierunku przeciwnym: szczegółowe ustalenie uprawnień dla poszczególnych szczebli różnych fachów, a następnie uzgodnienie poszczególnych projektów w projekt ogólny. Uwagi i propozycje na ten temat, jako materiał dyskusyjny, powinny napływać w możliwie dużej liczbie do Biuletynu i do Komisji Uprawnień, gdyż tylko w ten sposób wyjaśnienie sprawy może być wszechstronne i życiowe.

* * *

Zarząd Główny Z.P.I.E. apeluje do ogółu Kolegów o wypowiadanie się na temat artykułu Kol. Kowalskiego. Liczne głosy Kolegów w kwestii uprawnień inżynierów będą cennym materiałem dla Komisji Uprawnień.

OPINIA N.O.I., DOTYCZĄCA USTAWY O ZORGANIZOWANIU INŻYNIERÓW.

Poniżej podajemy do wiadomości Kolegów pełny tekst pisma, przesłanego do p. Ministra Przemysłu i Handlu przez Radę Główną N.O.I. w dniu 4 czerwca b. r., które zawiera opinię N.O.I. dotyczącą Ustawy o zorganizowaniu inżynierów.

Do Pana Ministra Przemysłu i Handlu.

Wypełniając zobowiązanie wydania opinii o projekcie „Ustawy o zorganizowaniu Inżynierów", Naczelna Orgonizacja Inżynierów R. P. ma zaszczyt zakomunikować Panu Ministrowi, co następuje:

Projekt wymienionej Ustawy został rozesłany wszystkim polskim związkom inżynierskim, istniejącym na terenie Rzeczypospolitej. Następnie zostały powołane 3 komisje dla szczegółowego zebrania postulatów świata inżynierskiego i skrystalizowania opinii o wymienionym projekcie.

Zebrane materiały były kilkakrotnym tematem obrad Rady Głównej N.O.I., po czym jednomyślnie ustalono tezy, a opracowany na ich podstawie projekt, odmienny od przedstawionego nam projektu Ustawy, rozwiązania zbiorowej współpracy zrzeszeń inżynierskich z władzami rządowymi nad

obronnością Państwa, przedkładamy przy niniejszym jako wyraz jednolitej opinii i woli związków inżynierskich, zrzeszonych w N.O.I., oraz organizacyj dotychczas w jej skład nie wchodzących.

Wyrazem stanowiska, zajętego przez reprezentowane w naszej organizacji zrzeszenia inżynierskie, są niżej podane motywy negatywnego ustosunkowania się do rządowego projektu ustawy, oraz załączony projekt dekretu o Radzie Technicznej wraz z jego uzasadnieniem.

Z przedłożonego projektu rządowego ustawy o zorganizowaniu inżynierów i z wyjaśnień, udzielonych przez przedstawicieli wojska wynika, że celem projektu ustawy miało być:

a) utworzenie zrzeszenia, reprezentującego wszystkich inżynierów w Polsce i dającego dostateczną gwarancję ich lojalności i fachowości przy współpracy z wojskiem,
b) rejestracja ilościowa i jakościowa inżynierów,
c) prowadzenie prac zleconych przez wojsko,
d) wskazywanie osób, posiadających kwalifikacje do wykonywania określonych zadań.

Dla osiągnięcia tych celów projekt rządowy zamierzał zlikwidować istniejące organizacje i na ich miejsce budować nowe, skupiające wszystkich inżynierów przymusowo bez względu na ich narodowość i kwalifikacje.

N.O.I. wyszła z założenia, że:

1) przekreślenie tradycji i dorobku istniejących organizacyj inżynierskich uniemożliwi na dłuższy okres czasu ogółowi inżynierów zespołową pracę nad zagadnieniami, pokrywającymi się z celami omawianego projektu rządowego, a umieszczonymi na czele zadań powyższych organizacyj i wprowadzanymi przez nie nieustannie w życie,
2) wprowadzenie przymusu należenia do organizacji zniechęci ogół inżynierów do aktywnej pracy zespołowej, a jednocześnie wprowadzi do stowarzyszeń elementy państwowo i moralnie niepewne,
3) ustalenie schematu statutowego organizacji inżynierskich utrudni ich ewolucję organizacyjną, tak ważną z punktu widzenia społecznego i grozi ich zbiurokratyzowaniem.

Z tych względów N.I.O. postanowiła:

1) uznać projekt rządowy za nieodpowiadający celom wymienionym w projekcie ustawy,
2) istniejące organizacje inżynierskie pozostawić w obecnych ramach organizacyjnych,
3) zakończyć prace nad konsolidacją świata inżynierskiego w ramach N.O.I. tak, aby w czasie najbliższym N.O.I. stała się jedyną reprezentacją inżynierów polskich,
4) dla spełnienia zadań, zakreślonych przez wojsko zaproponować powołanie Rady Technicznej o składzie mianowanym lub zatwierdzanym przez Rząd z listy przedkładanej przez N.O.I. Projekt dekretu w tej sprawie załączamy przy niniejszym.

Uzasadnienie projektu.

Praca nad wzmożeniem obronności Państwa i podniesieniem poziomu technicznego i gospodarczego kraju jest główną troską stanu inżynierskiego.

Zagadnienie należytych warunków tej pracy i pozyskanie dla niej ogółu inżynierów polaków stanowi główne zadanie zrzeszeń inżynierskich istniejących na terenie całego Państwa.

Zapewnienie tej współpracy opierać się winno na zasadach następujących:

1) punktem wyjścia tej akcji musi być uszanowanie dorobku istniejących zrzeszeń inżynierskich i umożliwienie im dalszego swobodnego rozwoju w ramach Prawa o Stowarzyszeniach;
2) współpraca świata inżynierskiego z administracją nie może się opierać na skrępowaniu organizacji znanych ze swego pozytywnego stosunku wobec wszelkich zagadnień państwowych;
3) jedynie swobodne kształtowanie się niezależnej opinii inżynierskiej i całkowita swoboda zrzeszania się, umożliwiająca należytą selekcję przy przyjmowaniu członków, przez wprowadzenie odpowiednich kwalifikacyj i warunków członkostwa, zapewnić może pozytywny udział zrzeszeń technicznych w osiągnięciu wyżej wskazanych celów;
4) organizacja przymusowa w żadnym razie nie zastąpi dotychczas istniejących organizacji dobrowolnych, a tytuł do reprezentacji ogółu inżynierów nie daje dostatecznej gwarancji należytego spełniania zadań w dziedzinie obronności Państwa;
5) współpraca w dziedzinie obrony Państwa opierać się winna na zespole osób, posiadających z jednej strony zaufanie stowarzyszeń dobrowolnych, z drugiej zaś strony zaufanie władz rządowych, w szczególności wojska.

Opierając się na powyższych przesłankach uważamy za konieczne:

A. utrzymanie i rozbudowę dotychczas istniejących stowarzyszeń dobrowolnych;

B. utworzenie organu opiniodawczego i doradczego, powołanego przez Prezesa Rady Ministrów spośród osób wyróżniających się na terenie technicznym, a łączącego w sobie pierwiastek zaufania społecznego z elementem zaufania ze strony administracji i wojska.

Wyrażamy głębokie przekonanie, że konsolidacja świata inżynierskiego polskiego na powyższych zasadach realna i bliska, przy równoczesnym stworzeniu Rady Technicznej umożliwi nieporównanie owocniejsze wykonywanie prac dotyczących obronności i rozwoju przemysłowego kraju, niż ustawa według projektu rządowego.

PROJEKT DEKRETU PREZYDENTA R. P. O NACZELNEJ RADZIE TECHNICZNEJ.

Art. 1.

Celem zapewnienia należytych warunków dla współpracy inżynierów nad wzmożeniem obronności Państwa, tworzy się przy Prezesie Rady Ministrów Naczelną Radę Techniczną, która działać będzie na podstawie niniejszego Dekretu oraz Regulaminu zatwierdzonego przez Prezesa Rady Ministrów.

Art. 2.

Do zakresu działania Naczelnej Rady Technicznej należy w ramach art. 1 współdziałanie z władzami rządowymi i samorządowymi w sprawach związanych z obronnością, a w szczególności:

a) rozpatrywanie i wydawanie opinii o projektowanych ustawach i rozporządzeniach oraz wnioskowanie o potrzebach nowych ustaw i rozporządzeń;

b) opiniowanie o przekazanych do rozpatrzenia projektach zarządzeń administracyjnych, mających charakter ogólny i dotyczących całego Państwa, bądź znacznej jego części;

c) rozpatrywanie i opiniowanie wszelkich innych spraw powierzonych Naczelnej Radzie Technicznej.

Art. 3.

Naczelna Rada Techniczna składa się z 36 członków powołanych przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych spośród pracujących w poszczególnych dziedzinach techniki, które:

1) bądź posiadają prawo do używania tytułu inżyniera lub doktora nauk technicznych;

2) bądź posiadają prawo używania równorzędnego tytułu uczelni akademickiej i pracują w dziedzinie techniki.

24 członków Naczelnej Rady Technicznej powołuje Prezes Rady Ministrów z list kandydatów przedstawianych przez organizację jednoczącą zrzeszenia inżynierów, — pozostałych zaś 12 członków powołuje Prezes Rady Ministrów według uznania, zgodnie z warunkami, przewidzianymi w ustępie I-szym niniejszego artykułu.

Kadencja członków Naczelnej Rady Technicznej trwa lat 3.

Art. 4.

Zrzeszeniem inżynierów w rozumieniu niniejszej ustawy jest zrzeszenie osób pracujących na terenie technicznym, o ile przynajmniej 75% członków tego stowarzyszenia posiada prawo do tytułu inżyniera.

Zrzeszenia inżynierów rolników, leśników lub ogrodników nie posiadają uprawnień, przewidzianych w art. 3 ust. 2.

Art. 5.

Naczelna Rada Techniczna obraduje bądź w pełnym składzie bądź w komisjach.

Art. 6.

Naczelnej Radzie Technicznej przewodniczy Prezes Rady Ministrów lub osoba przez niego wyznaczona. Plenarne posiedzenie Rady zwołuje przewodniczący Rady.

Art. 7.

Poza członkami Rady w posiedzeniach plenarnych oraz komisjach biorą udział delegaci zainteresowanych Ministerstw.

Ponad to w posiedzeniach tych mogą brać udział rzeczoznawcy do zagadnień specjalnych, w razie gdyby plenum Rady bądź komisji uznały potrzebę powołania takich rzeczoznawców.

Delegaci Ministerstw i rzeczoznawcy nie biorą udziału w głosowaniu.

Art. 8.

Naczelna Rada Techniczna może powoływać swoje delegatury.

Art. 9.

Członkowie Naczelnej Rady Technicznej pełnią swoje obowiązki bezpłatnie.

Członkom Rady przysługuje jedynie prawo do zwrotu kosztów wyłożonych w związku z piastowaniem mandatu i czynnościami członka Rady.

W razie wyjazdów członkowie Rady otrzymują zwrot kosztów podróży w wysokości zapłaconej ceny biletu kolejowego klasy I oraz diety według norm ustalonych dla urzędników państwowych IV stopnia służbowego.

Art. 10.

Czynności administracyjne Naczelnej Rady Technicznej załatwia Biuro Rady przy Prezydium Rady Ministrów.

Kierownik Biura Naczelnej Rady Technicznej zostaje powołany na wniosek Naczelnej Rady Technicznej.

Art. 11.

Biuro Naczelnej Rady Technicznej prowadzi stałą rejestrację inżynierów, zamieszkałych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem inżynierów ogrodników, rolników i leśników.

Naczelna Rada Techniczna może powierzyć przeprowadzenie rejestracji organizacji jednoczącej zrzeszenia inżynierów.

Osoby uchylające się od rejestracji lub utrudniające jej prowadzenie podlegają w drodze administracyjnej karze aresztu do 2-ch tygodni lub grzywnie do zł. 1.000 lub obu tym karom łącznie.

Art. 12.

Szczegółowe postanowienia dotyczące składu komisji oraz trybu urzędowania Naczelnej Rady Technicznej i delegatur Rady określi regulamin, ustalony przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek plenum Rady.

Art. 13.

Organizacja jednocząca zrzeszenia inżynierów i reprezentująca ogół inżynierów R. P. obowiązana jest do współpracy z Naczelną Radą Techniczną, w następujących działach:

a) rejestracji ilościowej i jakościowej inżynierów,

b) prowadzenia prac zleconych przez Władze wojskowe,

c) wskazywania osób posiadających kwalifikacje do wykonywania określonych zadań,

d) współdziałania przy powoływaniu członków Naczelnej Rady Technicznej, zgodnie z art. 3 Ustawy.

Art. 14.

Naczelnej Organizacji Inżynierów powierza się czynności organizacji jednoczącej Zrzeszenia Inżynierów w rozumieniu niniejszej ustawy i reprezentowanie ogółu inżynierów R. P. wobec władz państwowych i samorządowych.

Art. 15.

Wykonanie powyższego dekretu poleca się Prezesowi Rady Ministrów wraz z zainteresowanymi Ministrami.

Art. 16.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

SPRAWOZDANIE Z ZEBRANIA DYSKUSYJNEGO.

Dnia 13 maja b. r. w sali Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych odbyło się Zebranie Dyskusyjne w związku z referatem kol. inż. Sławińskiego p. t. „Zagadnienie Planu Gospodarczego", który był wygłoszony podczas Zjazdu N.O.I. we Lwowie. Streszczenie referatu było zamieszczone w Nr. 16 i 17 „Biuletynu".

Zebraniu przewodniczył kol. Wierzbowski. Correferat wygłosił kol. Pląskowski.

Correferent zaznaczył na wstępie, że jako cel swego correferatu widzi poruszenie pewnych punktów referatu i zagajenie dyskusji. Krytyka byłaby niezmiernie trudna, ponieważ zależałaby w wielkim stopniu od sposobu podejścia do zagadnienia; inaczej podejdzie do zagadnienia totalista, inaczej zwolennik liberalizmu.

Zagadnienie postawione na porządek dzienny jest ciekawe i każdego interesuje. Inna rzecz czy Z.P.I.E. i w ogóle Inżynierowie winni się nim zająć. Chyba tak, bo są to sprawy istotne dla każdego obywatela a tym bardziej inżyniera, w którego pracy zawsze powinno być planowanie. Zresztą jest to sprawa przesądzona przez Kongres.

Zagadnienie planowania jest obecnie stosowane na szeroką skalę w wielu państwach (Japonia, Rosja, Niemcy). Nie jest to rewelacją, bo planuje się na większą lub mniejszą skalę zawsze i wszędzie. To czego chce kol. inż. Sławiński to szeroka skala planowania, skala Państwowa w zastosowaniu do rzeczywistości polskiej.

W referacie uderza wiara i pewność w słuszność omawianych tez. Brak jest uzasadnienia słuszności wybranej metody.

Referent pomija zupełnie sprawę finansowania, która w obecnym układzie stosunków jest b. ważną, prawie że podstawową.

Z treści referatu wynika, że finansowanie planu ma się odbyć środkami wewnętrznymi, co wywoła obniżenie i tak za niskiej stopy życiowej.

Skala planu jest niezmiernie wysoka. Referent pomijając sprawę finansowania, nie podaje czy realizacja planu ma być przeprowadzona przez Państwo, czy inicjatywę prywatną. Również nie wiemy w jakim stosunku znajduje się plan do istniejącego ustroju politycznego. A przecież nie ulega wątpliwości, że kwestia ustroju musi być jednym z decydujących momentów przy opracowywaniu planu.

Referent zwraca uwagę na małe jego zdaniem podkreślenie roli czynnika ludzkiego i potrzebę jego kształcenia.

Kol. Sławiński wyjaśnia:

Program jest afirmatywny. Wiara kol. Sławińskiego w plan jest względna.

Na Kongresie był referat na temat finansowania, gdzie omówiono sposób finansowania planu. W sprawie tej referent wyda niebawem broszurę. Zresztą pieniądze nie są ważne — ważne są środki rzeczowe. Na zagadnienie społeczne kol. referent zwrócił uwagę. Na Kongresie była mowa o planie ramowym, a taki plan tworzy się w oderwaniu od spraw społecznych. W obecnym układzie sił społecznych nie można wzorca jakim jest plan wprowadzić w życie. Trzeba przed tym dopasować siły społeczne do wykonywania planu. Stopa życiowa obecna jest za niska, aby można rozpocząć realizację planu.

Kol. W. Gajewski, zabierając głos w dyskusji oświadczył co następuje:

Gdy mówi się o planie, to musi być znany temat zadania względnie cel. Opublikowane studium kol. Sławińskiego „Zagadnienie planu gospodarczego" powinno posiadać bodaj krótkie streszczenie takiego zadania w postaci ogólnych założeń, umieszczonych na wstępie skąd by wynikać miało, że do zrealizowania tego zadania służyć może plan właśnie o takiej budowie, jak autor podaje. Stało się inaczej, wobec czego całe studium wisi w powietrzu bez oparcia o zadanie.

Gdy się mówi o planie gospodarczym Państwa, to powszechne jest mniemanie, że zagadnienie to jest zagadnieniem prawie takim samym, jak zagadnienie planu dla przedsiębiorstwa wielkiego. Jest to pogląd mylny, gdyż plan gospodarczy

Państwa, to nie to samo, co plan gospodarczy przedsiębiorstwa wielkiego. Zachodzi tu różnica w skali wartości materialnych wchodzących w grę — w skali czasu i w skali czynnika psychiki ludzkiej.

Wartości materialne, którymi operuje przedsiębiorstwo, są niewielkie i niekompletne w porównaniu do tego czym Państwo operuje.

Skala czasu — przedsiębiorstwa wielkie z reguły żyją maksimum w ciągu kilku pokoleń ich właścicieli, tymczasem Państwo żyje tak długo, jak naród — wiekami.

Czynnika psychiki ludzkiej w przedsiębiorstwie szukajmy w psychice pracodawcy i pracowników. Czynnik psychiki ludzkiej w Państwie ma jedno oblicze i taką wagę, jaką nadaje mu większość narodowa.

Wreszcie czynnik postępu technicznego inaczej oddziaływa na interes Państwa, a inne ma znaczenie dla przedsiębiorstwa.

Na te cztery czynniki zwrócił uwagę przed 17 laty prof. Zygmunt Straszewicz, gdy po zwycięskim zakończeniu wojny polsko-rosyjskiej otwierał rok akademicki na Politechnice Warszawskiej. Wskazał on na mechanizm działania organizmu gospodarczego w skali najszerszej, bo na przestrzeni od epoki człowieka jaskiniowego po wiek XX.

Wprawdzie mówił tylko o roli techniki w życiu Państwa tym nie mniej jasno naszkicował pojęcie organizmu gospodarczego narodu.

Plan krótkofalowy jest tylko fragmentem dobrze lub źle dopasowanym do planu w skali generacji całej i porównaćby go można do zmiennej zależnej y w stosunku do zmiennej niezależnej x. Aby wypracować plan duży „w perspektywie jednego pokolenia", to trzeba założeń na miarę 2—3 pokoleń. Naród musi powiedzieć sobie, co chce zrobić w określonym czasie. Musi to być program niepisany, tym nie mniej powszechnie znany. Z tego powszechnego chcenia powstawać będą etapowe plany krótkofalowej realizacji, łatwe do kontrolowania przez wykonawców. Aby wyjść z impasu celów i planów gospodarczych spróbuję podać w największym skrócie szkic zadania, dla którego plan gospodarczy budowany metodą inż. Sławińskiego mógłby być stosowany.

1) Polska musi mieć wytrzymały organizm gospodarczy zdolny do wysiłków przyspieszonego tempa gospodarczego dla wyrównywania braków z okresu niewoli, a ponadto organizm gospodarczy zdolny do prowadzenia zwycięskich wojen. Z tych dwóch alternatyw wypadałoby zastosować alternatywę o warunkach najgorszych, t. zn. plan gospodarczy musiałby być tak zaprojektowany, aby go okresy wojen nie uszkodziły.

Profesor Krzyżanowski, ekonomista z Uniwersytetu Krakowskiego obliczał niedawno, że na przestrzeni 1000-lecia Polska prowadziła około 75 wojen, że w I-ej połowie XX wieku wypada powszechnie co 16 lat wojna. Z tego wynika, że hasło obronności powszechne dziś w Polsce pokrywa się z wyłożonym punktem 1-ym, że naród po wskrzeszeniu Państwa zdążył już utrwalić w swej świadomości pierwszą zasadę, mianowicie dostosowania organizmu gospodarczego do obronności.

2) „Polska skazana jest na wielkość przez swe geopolityczne położenie". Ustalenia tego punktu w formie konkretnego planu naród nasz nie zakończył, ale go prowadzi oddawna, jak świadczy publikacja Bolesława Prusa w Tygodniku Ilustrowanym z r. 1908.

Czas powszechnego naporu narodów do podziału terytoriów kuli ziemskiej już nadchodzi i stąd potrzeba świadomości naszych celów państwowych. Kolejność ich rzuca się sama przez się:

nadmiar ludności wiejskiej wchłonięty będzie przez przemysł, przemysł potrzebuje do tego surowców, które są w koloniach, kolonie te Polska musi mieć. Ale do tego potrzeba floty najpierw wojennej, a potem handlowej; lecz te floty muszą mieć porty wolne, t. zn. takie, by nie pływać w zamkniętym basenie (Gdynia na Bałtynu). Więc musimy mieć kilka większych portów. Geograficzne położenie i historyczna idea jagiellońska każą nam położyć rękę zbrojną na dwóch morzach Bałtyckim i Czarnym. Historyczne wysiłki Beniowskiego i Rogozińskiego oraz dzisiejsze stanowisko Francji skłaniają Polskę do konieczności zajęcia Madagaskaru, Mozambiku i Liberii. W myśl przepowiedni pewnego posła francuskiego imperialna potęga Francji rozleci się przed r. 1950 i ustąpi miejsca innej potędze. Trzeba, abyśmy byli tam pierwsi.

A w Europie? w obecnej Europie nie ma miejsca na małe Państwa. Odległość Krynica—Warszawa musi się równać odległości Warszawa — Królewiec. Energetyczne uzasadnienie tej konieczności istnieje w analogii Południowej Szyny Energetycznej (tj. Zagłębie Węglowe, Rożnów, Sanok, Dniestr) do Północnej Szyny zbiorowej (tj. Pomorze — Mazury Pruskie — Litwa).

Kol. Wóycicki stwierdza, że uwagi jego pokrywają się z poprzednimi. Referat robi wrażenie pracy dyplomowej. Brakuje kośćca: zagadnienia społecznego i finansowego. W planie nie jest ważne wyliczenie potrzeb, lecz wskazanie ich i określenie jak je rozwiązać i zaspokoić. Tego brak. Gdy zapomnimy o celach i realizacji to plan nie będzie przedstawiał wiele, bo nie wiemy jakie potrzeby i w jaki sposób będą realizowane. Nie wiemy też jaka będzie rola obywateli. Zagadnienia rzeczowe to za mało. Trzeba dążyć do usamodzielnienia jednostek i dania im jak najwięcej możliwości.

Wykonanie 10 czy 20% planu to będzie tylko jedna część. Może się wtedy zdarzyć, że pewne potrzeby zostaną zaspokojone a inne w ogóle nie poruszono. To byłoby złe. Trzeba więc obmyśleć plan realny na podstawie potrzeb uszeregowanych w/g. ważności.

Kol. Nielubowicz stwierdza, że aby plan realizować, Państwo musi być izolowane. Były pożyczki zagraniczne i wszystkie pieniądze wywędrowały z kraju nie przyczyniając się do jego rozwoju. Wynikło to z braku izolacji. Pomimo clearingu izolacji nie ma, ponieważ istnieje przemyt i brak jest kontroli cen po jakich się wywozi towary.

Poszczególne przedsiębiorstwa nie planują. Dlatego jest niezmiernie trudno planować ogólnie.

Nie kontrolujemy celowości sprowadzania z zagranicy materiałów.

Również nierozwiązane jest zagadnienie miast. Miasta mają wchłonąć bezrobotnych. Dlatego budujemy domy itp. Przy dzisiejszym ustawodawstwie różna jest miara dla miast i wsi. Podczas gdy wieś jest mocno obciążona miasta są odciążone. To są trudności wynikające ze złego ustawodawstwa.

Warunki pieniężne są złe. Banki mają pieniądze, lecz nikt z nich nie korzysta, ponieważ jedni nie mogą, bo nie mają odpowiedniego zabezpieczenia, a ci którzy zabezpieczenie mają — boją się.

Kol. Sławiński oświadcza, że Zebranie nie może całkowicie wyczerpać zagadnienia. W skrócie referatu są pominięte dwie rzeczy: Cel i środki realizowania. Oczywiście bez tych czynników całość nie miała by wartości. W referacie cel nie został przedstawiony, ponieważ jest on omówiony gdzieindziej. Cele zależne są od tego, co jest w danej chwili najpilniejsze, np. obecnie uzbroić się i wyprodukować narzędzia.

Elementami wyjaśnionymi są: analiza rozwoju ludności i analiza potrzeb. Dochodzą do tego: analiza struktury, analiza stosunków narodowościowych, gospodarczych, społecznych, analiza finansowa. W referacie tego wszystkiego zrobić nie można. Zrobiono to gdzieindziej.

Cele są ujęte: program inwestycyjny obronny. Plan dzieli się na trzy okresy: plan mobilizacji sił, rozładowanie bezrobocia, rozbudowy przemysłu, dalej okres organizacyjny, dostarczenie maszyn, podniesienie jakości pracy, wreszcie dobrobyt i usprawnienie pracy.

Realizacja to inna sprawa. W niedługim czasie kol. referent wyda broszurę, w której będzie całość zagadnienia. Obecnie dyskusja została zapoczątkowana i będzie się rozwijać w tym kierunku. Kongres dał wyniki. Dziś nie można iść na wielki plan, bowiem nie mamy ani nastroju, ani kierownictwa. Są tylko możliwości potencjalne. Plan trzeba postawić jako wzorzec, a potem podciągać poszczególne elementy.

Na tym przewodniczący zamknął dyskusję.

DANINA SPECJALNA N. O. I.

Do czerwca r. b. następujący Koledzy wpłacili daninę na konto N.O.I. na akcję N.O.I. zmierzającą w kierunku obrony praw inżynierów.

Bukowiński Z., Bobiński J., Brodowski S., Bory J., Białkowski K., Bieniek K., Balicki A., Borkowski, Byszewski W., Borek B., Browkin J., Cholewicki T., Czarnowski J., Cieśliński W., Chądzyński S., Dąbrowski S., Dzierzęcki T., Dobkowski M., Domański E., Doborzyński F., Dyduszyński, Dulski K., Danielewicz W., Doboszyński F., Frankowski F., Fabierkiewicz S., Froelich W., Gize J., Gałęzowski T., Groza A., Groza A., Günther M., Golański H., Grąbczewski S., Günther W., Gościcki I., Gołębiowski S., Herniczek K., Harski I., Hirszbandt A., Hebenstreit E., Hac B., Hintz Adolf, Jabłoński J. T., Jacobi C., Jezierski S., Judycki S., Jung L., Jeremicz S., Jabłoński B., Juszczakowski J., Jagoszewski K., Ilka S., Kobyliński S., Kotelewski W., Kobyliński M., Korzeniowski Z., Kozłowski T., Kolanowski E., Kowalczewski D., Kozakiewicz J., Krahelski M., Karaffa-Kraeuterkraft Z., Kukulski Z., Koenig E., Korzeniowski J., Krokos J., Królikiewicz T., Klisiński S., Kowalski W., Karbowicki W., Kossobudzki S., Kulesza K., Kotowski W., Kahl T., Kozłowski T., Maciejewski T., Marczyński W., Michel K., Majewski W., Modrak P., Meyer J., Możejko J., Modzelewski T., Magnuski H., Moszczyński W., Lubański S., Lis B., Lipski J., Lubodziecki S., Lejczak B., Liszka S., Nielubowicz C., Osiński T., Perkowski W., Porczyński K., Plewako J., Podsoński F., Przybyłowski W., Plewako S., Prószyński J., Ratajski Z., Rostkowski Z., Rusek Z., Rondthaler A., Rabęcki W., Romanowicz R., Rewkowski S., Rendzner J., Richter J., Sadowski C., Skudro A., Sokolcow D., Szmigelski H., Schmidt A., Sławoński A., Sokołowski Z., Stefko K., Szczekowski J., Statkiewicz W., Sosiński R., Synek E., Szyszko-Witulska F., Staniszewski K., Starczewski F., Szulc K., Skrzywan T., Sokołowski, Straszewicz J., Surzycki W., Szubski T., Słomczyński T., Turski A., Tworkowski T., Tarnowski H., Tan C., Tatarski Z., Wójcikiewicz J., Wójcikiewicz, Wroński S., Werner W., Winograd A., Wołowski K., Weberman H., Wóycicki S., Zieliński E., Zieliński J., Zambrzycki J., Żołędziowski K., Zdralewicz M.

Fundusz zebrany z daniny jest na wyczerpaniu. Jeśli akcja ma być prowadzona w dalszym ciągu, N.O.I. musi mieć środki po temu.

Zwracamy się dlatego z gorącym opelem do Kolegów, którzy jeszcze nie złożyli daniny, aby zechcieli to uczynić w możliwie krótkim czasie.

Daninę należy wpłacać nie jak dotychczas na konto N.O.I. lecz na konto Związku. Sumy zebrane zostaną przekazane do N.O.I.

Zarząd Związku nie wątpi, że wszycy Koledzy spełnią swój obowiązek i nie zwlekając wpłacą odpowiednie kwoty na konto P.K.O. Nr. 4666.

KOMUNIKAT Z N. O. I.

W dniu 2 kwietnia b. r. odbył się Walny Zjazd Delegatów N.O.I. w sali Stowarzyszenia Techników Polskich przy ul. Czackiego 3/5, pod przewodnictwem p. inż. Dziużyckiego z Poznania, na którym prawozdanie z Komisji Akcji złożył p. prof. inż. Bryła podając szczegółowo przebieg prac, trudności i osiągnięte rezultaty. Szczegółów walki prasowej nie podajemy, gdyż koledzy to znajdą w broszurze p. t. „O naukowy tytuł inżyniera", opracowanej przez kolegów Todtlebena i Wóycickiego, która została rozesłana członkom Sejmu i Senatu Ponadto wystosowano list otwarty do p. Ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego, którego treść koledzy znajdą w innym miejscu Biuletynu. Wobec osiągniętego porozumienia K. A. z przedstawicielami absolwentów Szkoły Wawelberga i Rotwanda opracowano zmianę artykułu 7. Ustawy o tytule inżyniera z roku 1922 — projekt ten został również rozesłany wszystkim zainteresowanym. Prof. Bryła podkreślił i napiętnował szczególnie fakt, że wielu kolegów nie opłaca składek utrudniając pracę Komisji Akcji.

Sprawozdanie z działalności Komisji do spraw organizacji inżynierów zdał inż. Dijakiewicz, ostatecznie do M. P. i H. nie wysłano żadnego kontrprojektu, a jedynie sprawę odroczono. (Sprawa ta znalazła się na porządku obrad Rady Głównej w dniu 8 maja b. r.).

W imieniu Komisji rewizyjnej zdał sprawozdanie p. inż. Kühn występując z wnioskiem udzielenia absolutorium Prezydium N.O.I. z działalności finansowej za rok 1937, który został przez aklamację uchwalony.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos pp. inż. Brudzewski, Szymański, Todtleben, Kielanowski, Kozłowski, Chalicz, Mioduszewski, Piątkiewicz, Kubiński, Bryła, Nowicki, Nosowicz, Dijakiewicz, Kühn, Szajer, Lubowicki, Sitko, Kowalski, przewodniczący przeszedł dogłosowania nad wnioskami. (Wnioski są wydrukowane w Biuletynie N.O.I. więc tu się ich nie podaje). Następnie przystąpiono do wyboru prezesa N.O.I. Wyłoniły się rozbieżności pomiędzy interpretacją Statutu i regulaminu obrad wobec zgłoszenia jednej kandydatury na prezesa. Ostatecznie przewodniczący nie zarządził tajnego głosowania i wybór został przyjęty przez zebranych oklaskami (przy sprzeciwie pewnej grupy), po czym wybrano Komisję Rewizyjną. Po dyskusji nad zgłoszonymi wnioskami Zjazd poruczył Radzie Głównej dokonanie rewizji statutu. Preliminarz budżetowy uchwalono według projektu Prezydium. W wolnych wnioskach poruszono sprawę patentową i wydawnictw technicznych.. Zjazd wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Śmigłego Rydza. Na tym Zjazd zamknięto.

Posiedzenie Rady Głównej N.O.I. w dniu 8 maja b. r. odbyło się w Wilnie ze względu na utworzenie się Oddziału Okręgowego N.O.I. w Wilnie. W czasie obrad uchwalono regulamin Oddziału Okręgowego. Następnie poruszono trudności finansowe Komisji Akcji. Ze względu na opieszałe wpłacanie ustalono, aby Związki sprawdziły w wykazach kto wpłacił i przypomniały innym o wypełnieniu obowiązku, oraz aby Związki wpłaciły do 31 V. b. r. ze swoich kas równowartość należną za swoich członków. W odniesieniu do S. A. R. P., który wycofał się z Komisji Akcji, postanowiono zwrócić się z żądaniem koleżeńskiego ustosunkowania się do Komisji Akcji, która załatwia sprawy obchodzące ogół inżynierów.

Ponadto Rada Główna wyraziła Komisji Akcji wotum zaufania i podziękowanie za wytężoną pracę i uznała dalsze istnienie Komisji Akcji za konieczne.

Następnie Rada Główna rozpatrzyła przebieg prac Komisji opiniodawczej o rządowym projekcie ustawy o zorganizowaniu inżynierów. Uchwalono ostatecznie, że Rada Główna N.O.I. przyjmuje za swój projekt opracowany przez Komisję Międzystowarzyszeniową i ustalono aby projekt listu do M. P. i H. został przez Związki uzgodniony w z góry oznaczonych terminach.

W dalszym ciągu złożyły sprawozdania Komisja Wydawnicza i skarbnik po czym wybrano Prezydium N.O.I. przez aklamację w składzie:

1. Wiceprezes	Kol. Pankiewicz
2. Wiceprezes	„ Bryła
3. Wiceprezes	„ Pietkiewicz
4. Wiceprezes	„ Kossuuth
Sekretarz	„ Rzewuski
Skarbnik	„ Kozłowski
Zastępca sekretarza	„ Harski
Zastępca skarbnika	„ Otwinowski
Bez funkcji	„ Kądziołko.

Po rozpatrzeniu spraw porządku dziennego, zmiany regulaminu obrad R. GŁ. i ustaleniu terminu następnego zebrania R. Gł. obrady zakończono.

KOMUNIKAT ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

W ramach Z.P.I.E. czynne są następujące komisje:

Komisja Gospodarcza
,, Statystyczno-rejestracyjna
,, Uprawnień inżynierskich i uposażeniowa
,, O.P.L.
,, Propagandowa
,, Programowa
oraz Biuro Pośrednictwa Pracy.

Zarząd Z.P.I.E. zwraca się do wszystkich Kolegów z gorącym apelem, aby zechcieli brać udział w pracach tych Komisji. Działalność tych Komisji obejmuje zarówno interesujące każdego inżyniera zagadnienia ogólno-elektryfikacyjne i gospodarcze, jak też i sprawy ogólno inżynierskie, zawodowe i społeczne.

Każdy z Kolegów, który pragnąłby poświęcić nieco czasu tym sprawom i dbający o rozwój Związku będzie mile widziany w gronie członków Komisji.

Zarząd Główny chętnie przyjmie wszelką inicjatywę ze strony Członków Z.P.I.E., mogącą wnieść nowe wartości do pracy Związku.

Celem nawiązania kontaktu chętnych do współpracy Kolegów z interesującymi ich Komisjami prosimy o zgłaszanie się do lokalu Z.P.I.E. w godzinach dyżurów, względnie podawanie swych nazwisk dla współpracy korespondencyjnej.

Biuro Pośrednictwa Pracy komunikuje, iż jest w posiadaniu kilku posad dla inżynierów elektryków silno i słabo-prądowców w przedsiębiorstwach prywatnych i urzędach państwowych.

Uposażenie około 400 — 450 zł., względnie od umowy, zależnie od posiadanych kwalifikacji.

Dyżury Biura odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 18 — 19.

Nieznane adresy.

Kolegów, którym jest wiadome miejsce pobytu następujących członków Związku, prosimy o podanie Ich adresów do Biura Zarządu Głównego Z.P.I.E.:

Inż. Bielski Witold
Inż. Komierowski Julian
Inż. Oleszyński Tadeusz
Inż. Wachowiak Antoni.

Ruch członków.

Dalszy ciąg listy nowoprzyjętych członków:

Kol. Glatman Juliusz (Wilno)
,, Gołębiowski Eugeniusz
,, Przewór Tadeusz

Skreśleni na własne żądanie:

Kol. Chojnacki Stefan
,, Gawałkiewicz Gracjan
,, Gogolewski Włodzimierz
,, Gromadzki Jerzy
,, Lewicki Henryk
,, Monikowski Kazimierz
,, Sambor Bronisław
,, Starczakow Walenty

Biuro Zarządu Głównego czynne jest codziennie w dni powszednie od godz. 16.30 do godz. 19.30.

KOMUNIKAT KOŁA ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO Z. P. I. E.

Na odbytym w dniu 3 marca Walnym Zebraniu członków Koła w Katowicach nowe władze ukonstytuowały się następująco:

Zarząd Koła:

Przewodniczący — Kol. Józef Możejko

Sekretarz — Kol. Jerzy Plewako

Skarbnik — Kol. Jadwiga Żochowska

Zast. członka Zarz. — Kol. Władysław Przybyłowski.

Komisja Rewizyjna:

Kol. Kol. J. Krokos, W. Kozakiewicz i M. Utnik.

Równocześnie nadesłany został Protokół I Dorocznego Walnego Zebrania Koła Śląsko-Dąbrowskiego Związku Polskich Inżynierów Elektryków, odbytego dnia 3 marca 1938 r. w lokalu Oddziału Okręgowego N.O.I. w Katowicach pl. Wolności 8.

Obecnych było według listy 11 członków Koła.

Prezes Koła kol. inż. Możejko Józef otworzył o godz. 19-tej obrady, zaznaczając, że wobec braku quorum ogłoszone w/g okólnika z dn. 21/II b. r. zebranie w pierwszym terminie odbyć się nie mogło. Na przewodniczącego Walnego Zebrania na wniosek ustępującego Zarządu Koła wybrano kol. inż. Krokosa Jerzego, na sekretarza kol. inż. Horoszko Eugeniusza.

Przewodniczący odczytał następujący porządek obrad, w/g powyżej wymienionego okólnika:

1. Otwarcie i wybór prezydium
2. Odczytanie i przyjęcie protokółu Zebrania Konstytucyjnego
3. Sprawozdanie ustępujących władz
4. Wybór nowych władz Koła
5. Wolne wnioski.

Do p. 2. Protokół Zebrania Konstytucyjnego z dn. 25/V 1937 r. został przyjęty w brzmieniu, podanym przez kol. J. Plewako.

Do p. 3. Sprawozdanie ustępujących władz zostało podane:

1. Przez kol. J. Możejko: Sprawozdanie przewodniczącego Koła Śl. Dąbr. Z.P.I.E.

2. Przez kol. J. Plewako: Sprawozdanie z działalności sekretariatu Koła Śl. Dąbr. Z.P.I.E.

3. Przez kol. J. Mażejko, w zastępstwie z konieczności nieobecnego kol. J. Wesołowskiego: Sprawozdanie skarbnika Koła: Pod koniec sprawozdania kol. J. Możejko zapoznał Walne Zebranie z aktualnymi sprawami na najbliższy okres, a mianowicie:

a) z akcją obrony tytułu inżyniera
b) ze sprawą projektu Kodeksu Etyki Inżynierskiej
c) ze sprawą płac inżynierskich
d) ze sprawą kursu wojskowo-technicznego

Powyższe sprawozdania zostały przyjęte przez aklamację na wniosek kol. W. Kozakiewicza, przyczym spowodu braku Komisji Rewizyjnej w ubiegłej kadencji Zarządu postanowiono przekazać stwierdzenie zgodności i prawidłowości zapisów w księgach kasowych przyszłej Komisji Rewizyjnej.

Do p. 4. Na wniosek kol. W. Kozakiewicza na nową kadencję wybrano przez aklamację Zarząd ustępujący, przyczym uzupełniono jego skład następująco:

prezes Koła Śl. Dąbr. Z.P.I.E. na r. 1938 kol. Józef Możejko,

Zarząd Główny: kol. kol. J. Plewako. J. Żochowska, na zastępcę: W. Przybyłowski,

Komisja Rewizyjna: kol. kol. J. Krokos, W. Kozakiewicz, M. Utnik.

Postanowiono również, że do Zarządu N.O.I. i na Zjazd Delegatów deleguje sam Zarząd z tym, że ma prawo dokooptować sobie jeszcze jednego członka.

Do p. 5. Na temat akcji o tytuł inżyniera wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos kol. kol. W. Kozakiewicz, J. Możejko, J. Żochowska, E. Żochowski, M. Utnik, J. Plewako. W rezultacie uchwalono wniosek (kol. Plewako): „Członkowie Koła Śl. Dąbr. Z.P.I.E., zebrani na Walnym Zebraniu w dn. 3 marca 1938 r. wyrażają zaufanie dla Komisji akcji przy Radzie Głównej N.O.I., deklarując całkowite i jaknajdalej idące poparcie we wszystkich jej poczynaniach, zmierzających do pozytywnego załatwienia sprawy obrony naukowego tytułu inżyniera w myśl postulatów świata inżynierskiego".

W sprawie projektu Kodeksu Etyki Inżynierskiej postanowiono (po krótkiej dyskusji kol. kol. J. Możejko, J. Plewako, E. Żochowski) zwołać zebranie tych kol. kol., którzy chcą w sprawie tej wypowiedzieć się na dn. 11 marca b. r. o godz. 18.30 w Katowicach.

Sprawę unormowania płac inżynierskich w instytucjach państwowych przekazano nowemu Zarządowi do późniejszego rozważenia.

Do sprawy zorganizowania kursu wojskowo-technicznego w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim Walne Zebranie (po dyskusji kol. kol. J. Możejko, M. Utnik, T. Słomczyński, E. Horoszko) ustosunkowało się pozytywnie, polecając Zarządowi zajęcie się tą sprawą.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Walne Zebranie zostało zamknięte.

Sekretarz: (—) inż. E. Horoszko

Przewodniczący. (—) inż. J. Krokos

NAKŁADEM ZWIĄZKU POLSKICH INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW

ZAKŁADY GRAFICZNO-INTROLIGATORSKIE J. DZIEWULSKI, WARSZAWA, MARIENSZTADT 8